VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 52)**

z dnia 24 maja 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 52)

24 maja 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, i **Alicji Olechowskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2012) 81, 182, 185, 190, 191, 192, 194, 195),

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 223/2009 w sprawie statystyki europejskiej (COM(2012) 167 wersja ostateczna)" i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uproszczenia przenoszenia w ramach jednolitego rynku pojazdów silnikowych zarejestrowanych w innym państwie członkowskim (COM(2012) 164 wersja ostateczna)" i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego: Zwalczanie przestępczości w erze cyfrowej: ustanowienie Europejskiego Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością (COM(2012) 140 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Zieloną Księgę: W kierunku zintegrowanego europejskiego rynku płatności, realizowanych przy pomocy kart płatniczych, przez Internet i za pośrednictwem urządzeń przenośnych (COM(2012) 941 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niej stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Spójne ramy na rzecz wzmocnienia zaufania na jednolitym rynku cyfrowym handlu elektronicznego i usług online (COM(2011) 942 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Jarmuziewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Roman Dmowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Mirosław Sekuła** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Dariusz Bogdan** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Halina Dmochowska** wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego, **Jolanta Kędra** doradca prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz prof. dr **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Eliza Kalita, Agata Jackiewicz, Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Dorota Olejniczak, Mateusz Zreda, Ziemowit Cieślik, Grzegorz Ciura, Łukasz Żołądek, Adrian Grycuk –** eksperci z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie posłanki i panów posłów – członków Komisji. Witam przedstawicieli rządu i towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Rozpoczynamy realizację porządku dziennego zaproponowanego przez prezydium Komisji. Rozpoczynamy od punktu pierwszego, czyli informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: COM(2012) 81, 182, 185, 190, 191, 192, 194 i 195. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić uwagi do tych dokumentów? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do punktu drugiego, czyli rozpatrzenia „Wniosku dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 223/2009 w sprawie statystyki europejskiej (COM(2012) 167 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego stanowiska RP. Projekt ten budzi wątpliwości pod względem legislacyjnym i o tym będziemy rozmawiać. Wątpliwości zgłaszało Biuro Analiz Sejmowych.

Rząd jest reprezentowany przez panią minister Halinę Dmochowską, wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej.

Wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego Halina Dmochowska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Wniosek dotyczy zmiany rozporządzenia 223/2009 w sprawie statystyki europejskiej jest to kolejne przedsięwzięcie, podejmowane na forum europejskim w celu zapewnienia wysokiej jakości statystyki oraz wzmocnienia zarządzania Europejskim Systemem Statystycznym. Ma to służyć poprawie wiarygodności statystyk oraz lepszemu zaspokojeniu potrzeb informacyjnych wynikających ze zwiększonej koordynacji polityki gospodarczej Unii Europejskiej po doświadczeniach kryzysu.

Projekt regulacji dotyczy nie tylko statystyki europejskiej. Ma znaczenie także dla krajowych systemów statystycznych, gdyż to one na co dzień decydują o tym, jaka jest w istocie statystyka europejska – zasilając tę statystykę. Rozporządzenie 223 jest podstawową regulacją w obszarze statystyki. Dotyczy ono ogólnych rozwiązań, standardów zasad i reguł funkcjonowania, natomiast nie dotyczy statystyk dziedzinowych. Regulacje tematyczne w poszczególnych dziedzinach statystyki są zawarte w innych aktach prawnych.

Prace nad projektem z udziałem krajów trwały już od pewnego czasu i wypracowano, prezentowany w tym wniosku zakres zmian. Dotyczy on przede wszystkim ugruntowania niezależności zawodowej krajowych urzędów statystycznych i wzmocnienia niezależnej pozycji ich prezesów, a także wzmocnienia koordynacyjnych funkcji krajowych instytucji statystycznych. Oczywiście wiąże się to ze wzmocnieniem odpowiedzialności tych instytucji za to, co „produkują" i jakie statystyki przekazują Komisji Europejskiej.

Trzeci obszar zmian dotyczy zwiększenia wykorzystania danych administracyjnych, dostępnych w krajowych systemach administracyjnych, do celów statystycznych i wzmocnienia roli szefów krajowych urzędów statystycznych w kształtowaniu i zmianach wprowadzanych w tych systemach. Chodzi o to, żeby systemy administracyjne lepiej niż dotąd mogły być wykorzystane w pracach statystycznych – zarówno krajowych, jak i na potrzeby statystyki europejskiej.

Czwarta zmiana to jest nowy instrument. Trzy poprzednie były stosowane w różnych krajach, oczywiście w różnym stopniu – i są znane wprawie krajowym. Czwarta zmiana dotyczy tzw. zobowiązań związanych z zaufaniem do statystyki i to jest nowa rzecz. Ma to być dokument, podpisywany przez rządy krajowe, jako swoista deklaracja zapewnienia warunków funkcjonowania statystyk w taki sposób, aby również europejska była wiarygodna, poprawnie prowadzona itd.

Znaczenie tego rozporządzenia dla poszczególnych krajowych systemów statystycznych będzie różne – w zależności od dotychczasowych rozwiązań. Są kraje, w których stopień dostosowań będzie musiał być większy i są kraje, w których będzie on w gruncie rzeczy dotyczył tego nowego instrumentu, który do tej pory nie był stosowany. Z tego, co pamiętam, nie był stosowany w żadnym kraju. Ostatnio Grecja podpisała takie zobowiązanie, ale była to sytuacja szczególna. Stało się to jeszcze przed wejściem tego rozporządzenia.

Stanowisko rządu wobec tego „Wniosku" jest pozytywne, jeśli chodzi o trzy pierwsze obszary: wzmocnienie niezależności, zapewnienie koordynacji szerszej niż do tej pory i otwarcie źródeł administracyjnych. Natomiast rząd, pozytywnie oceniając te kierunki zmian, widzi konieczność doprecyzowania tej części projektu, która odnosi się do tego nowego instrumentu, czyli do zobowiązań, dotyczących zaufania do statystyki. Są one zarysowane zbyt mało precyzyjnie, jeśli chodzi o zakres. Jesteśmy przekonani, że o zobowiązaniach będzie się intensywnie dyskutowało na kolejnych forach prac nad tym projektem – jeśli zostanie mu nadana droga legislacyjna – łącznie z grupą roboczą Rady ds. Statystyki.

Rząd kierunkowo popiera koncepcję wprowadzenia tego instrumentu, potwierdzającego wolę zaangażowania w tworzenie niezbędnych warunków funkcjonowania statystyki, natomiast dostrzega konieczność negocjacji nad kształtem tego zobowiązania. Także nad zakresem monitorowania, który budzi wątpliwości w wielu krajach, bo audyty Eurostatu są już na tyle rozwinięte, że mamy wątpliwości, czy są potrzebne jakieś dalsze. Uważamy, że powinien być zapewniony sposób aktualizacji zobowiązań. Sytuacja w krajach się zmienia i powinien być zapewniony mechanizm modyfikacji tych zobowiązań, ich aktualizacji w zależności od postępu w pracach statystycznych, a także od spełniania kryteriów – do których te kraje się zobowiązały, czy które są wymagane.

Jeśli chodzi o inne postulaty, co do których widzimy potrzebę dalszego ich dopracowania, to jest to przepis dotyczący zakresu upoważnień Komisji do wydawania aktów delegowanych. To nie jest pierwszy przypadek, kiedy w tym zakresie kraje domagają się dużo bardziej precyzyjnego określenia, czym w istocie ma być zakres, regulowany aktami delegowanymi. W tym przypadku jest podobna sytuacja.

Jeśli chodzi o skutki prawne, to w naszym przypadku niezbędne będzie uwzględnienie w krajowym porządku prawnym rozwiniętych mechanizmów współpracy urzędu statystycznego i gestorów systemów administracyjnych – to są głównie resorty, ale nie tylko.

Skutki społeczne. Oczekuje się, że wpłynie to pozytywne na poprawę wizerunku i zaufania użytkowników, ponieważ dotyczy nie tylko rozwiązań instytucjonalnych, ale również zwiększonych wymogów, jeśli chodzi o jakość procesu produkcji statystycznej.

Jeśli chodzi o skutki gospodarcze, to dostęp do danych o lepszej jakości jest ewidentnym pozytywem. Jeśli otwarcie źródeł administracyjnych doprowadzi do zmniejszenia obciążeń respondentów – albo przynajmniej pozwoli na niezwiększanie tych obciążeń – to również będzie pozytyw. W krótkim okresie oznacza to zwiększenie obciążeń statystyki. Przejście na źródła administracyjne to jest dla statystyki

dodatkowa, duża praca, ale wszystkie, czy większość urzędów decyduje się na tę pracę, bo taka jest po prostu konieczność. Nie można w nieskończoność zwiększać obciążeń podmiotów czy osób fizycznych, jeśli chodzi o zbieranie informacji, a potrzeby informacyjne – czy chcemy czy nie chcemy – są coraz to nowe, coraz to inne.

Jeśli chodzi o skutki finansowe, to zakłada się, że w dłuższym okresie zmiany te doprowadzą do racjonalizacji wydatków na krajowe i europejskie systemy statystyczne dzięki usprawnieniom procesów produkcji, dzięki wykorzystaniu danych administracyjnych.

To w zasadzie wszystko, co chciałabym na tym etapie powiedzieć. Bardzo proszę o akceptację projektu i stanowiska rządu.

Dodam jeszcze, że 22 maja projekt dostał pozytywną opinię senackiej Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Szybcy są. Dziękuję bardzo. Posłem-sprawozdawcą jest pan poseł Jarosław Sellin. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy do czynienia z dokumentem, który chyba rzeczywiście został sprowokowany kryzysem greckim i dyskusjami na temat niewiarygodności danych, które Grecja podawała Komisji Europejskiej na temat własnej kondycji gospodarczej. Można oczywiście co do politycznej genezy tego dokumentu mieć wątpliwości, bo mnie się wydaje, że w Brukseli doskonale wiedzieli, jaka jest kondycja Grecji. Mieli o tym precyzyjne informacje. Nie musieli opierać się wyłącznie na informacjach dostarczanych z tego kraju. Niemniej dokument, o którym dyskutujemy, zmierza generalnie do tego – tak to oceniam – żeby krajowe urzędy statystyczne w większym niż do tej pory stopniu były organami administracji wspólnotowej, a nie – organami administracji narodowej. W Polsce podporządkowanej wprost administracji rządowej, odpowiadającej przed premierem, bo takie jest usytuowanie GUS. Można mieć wątpliwości, czy nie jest to o krok za daleko, czy nie jest to po prostu odbieranie kompetencji państwu narodowemu na rzecz organów wspólnotowych.

W związku z tym nie chcę twardo zgłaszać postulatu, że ten projekt narusza zasadę pomocniczości, bo jeśli można mieć wątpliwości co do naruszenia zasady pomocniczości, to tylko w tej części, która dotyczy uzasadnienia tego projektu przez samych jego twórców. Choć byli do tego zobligowani, to nie udowodnili, czy ten projekt jest zgodny z zasadą pomocniczości, czy nie. Również ze stanowiska rządu wynika, że można mieć co do tego pewne wątpliwości.

Proponuję w związku z tym stanowisko, które dostarczyłem na piśmie. Nie wiem, czy mam to czytać, czy mam to streszczać, czy państwo macie to przed oczyma? Takie stanowisko, które byłoby opinią Komisji do Spraw Unii Europejskiej dla rządu – do ewentualnego wykorzystania przez rząd w celu albo poprawiania tego dokumentu, albo zgłaszania dalej idących zastrzeżeń. Opinia jest trzypunktowa, podkreśla się w tych punktach właśnie te momenty, w których ten projekt idzie być może za daleko, jeśli chodzi o ograniczanie władztwa krajowego nad urzędami statystycznymi. Opinia w dużej mierze jest oparta na opinii naszego Biura Analiz Sejmowych.

Panie przewodniczący, czy mam tę opinię do protokołu odczytywać? Panie przewodniczący, czy mam ten projekt opinii odczytywać, czy też możemy go przyjąć bez odczytywania na głos, bo mam wrażenie, że wszyscy tę opinię mają.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Odczytywanie na głos nie będzie dobre, dlatego że projekt musi być lekko skorygowany. Tak po dyskusji w kuluarach stwierdziliśmy i pan chyba też do tego doszedł.

Zanim do tego przejdziemy, prosiłbym Biuro Analiz Sejmowych o odniesienie się do tych wątpliwości – czy jest naruszenie zasady pomocniczości, czy też są inne mankamenty, związane z tym projektem. Proszę bardzo.

Ekspert ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Dorota Olejniczak:

Dziękuję. Dorota Olejniczak, Biuro Analiz Sejmowych.

Wiceprezes GUS Halina Dmochowska:

Czy mogłabym otrzymać tę opinię, bo my jej nie dostaliśmy.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo.

Ekspert ds. legislacji w BAS Dorota Olejniczak:

Biuro Analiz Sejmowych wskazało, można powiedzieć, na cztery kwestie, co do których są zastrzeżenia w odniesieniu do tego projektu aktu prawnego.

Jeśli chodzi o zasadę pomocniczości, to przede wszystkim jest jeden zarzut, dotyczący braku uzasadnienia, co już pan poseł-sprawozdawca powiedział. Natomiast brak uzasadnienia nie jest podstawą do postawienia zarzutu o sprzeczności z zasadą pomocniczości – poza tym, że mamy do czynienia z problemem legalności takiej sytuacji. Natomiast nie jest to wystarczająca podstawa do zarzutu materialnego niezgodności z zasadą pomocniczości.

Pozostałe zarzuty, wskazane w naszej opinii, dotyczą głównie kwestii legislacyjnych, które w jakimś stopniu mogłyby mieć wpływ na zgodność projektu z zasadą pomocniczości, ale jednak pierwszym problemem jest wyjaśnienie pewnych nieścisłości legislacyjnych. Dotyczą one, po pierwsze, roli i zakresu kompetencji prezesów krajowych urzędów statystycznych. Wskazujemy na proponowany art. 5a ust. 3 projektu, który – odnosząc się do kompetencji prezesów – nie wskazuje jednoznacznie, że dotyczy to kompetencji w granicach statystyki europejskiej. To jest nieścisłość, która mogłaby sugerować, że to, co jest określane przez prawo UE, będzie dotyczyło też kompetencji krajowych.

Druga wątpliwość dotyczy tego, co również zostało zakwestionowane w projekcie stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawionym przez rząd. Chodzi o konstrukcję podpisywanych przez rząd i Komisję zobowiązań, dotyczących zaufania. Tu jest przede wszystkim wątpliwość co do tego, jaki charakter prawny miałyby takie zobowiązania. Czy mogłyby być one jakimś źródłem prawa w tej sytuacji.

Trzecia kwestia dotyczy tego, co również zostało wskazane w projekcie stanowiska RP, czyli dostępu zarówno prezesów, jak i innych organów krajowych oraz Komisji (Eurostatu) do wszystkich rejestrów administracyjnych. To jest proponowany art. 17a ust. 1 projektu. Ta kwestia budzi nasze wątpliwości przede wszystkim dlatego, że wiąże się z likwidacją art. 24 obowiązującego rozporządzenia, który jest zatytułowany „Dostęp do rejestrów administracyjnych". Ten artykuł w obowiązującym brzmieniu rozporządzenia definiuje właśnie to, co należy rozumieć przez rejestry administracyjne. Natomiast w obecnym brzmieniu ten zakres jest bardzo niejasny. Dlatego jest postulat, żeby wprowadzić definicję rejestrów administracyjnych.

Dziękuję bardzo, to wszystkie nasze uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie ma chętnych. Pani prezes?

Wiceprezes GUS Halina Dmochowska:

Dziękuję bardzo. To rzeczywiście są dosyć wrażliwe obszary tego projektu – te, o których pani przed chwilą mówiła. Mogę powiedzieć tyle, że wykorzystamy te uwagi w dalszych pracach nad tym aktem prawnym. Charakter prawny zobowiązań, w ogóle charakter tych zobowiązań, zawartość, warunki, które tam mają być, koncepcja – w tej chwili rozpoczęły się wstępne, tak to mogę nazwać, prace na poziomie Eurostatu. Dzisiaj nawet jest jakieś spotkanie na ten temat. To jest w tej chwili w trakcie konkretyzowana. Gdybym miała podać dzisiaj konkrety, to nie za bardzo jestem w stanie je określić.

Podział między statystyką europejską a statystyką krajową jest dosyć trudny. Ponad 80% tego, co robimy, jest wykorzystywane również na potrzeby europejskie. Przykładowo, PKB liczymy i dla potrzeb krajowych, i dla potrzeb europejskich. Informacje z zakresu rynku pracy przekazujemy i na potrzeby krajowe, i na potrzeby europejskie. To tak łatwo się nie dzieli. Jest wiele badań, które są robione wyłącznie

na potrzeby europejskie. Dlatego w trakcie dyskusji roboczych staraliśmy się – jeśli chodzi np. o źródła administracyjne – żeby był to dostęp krajowego urzędu statystycznego do źródeł administracyjnych, do krajowych źródeł. Żeby to nie było, powiedzmy – wzajemne, krzyżowe monitorowanie czy korzystanie z tych źródeł. Chodzi o to, żeby krajowa statystyka nie musiała robić odrębnych badań w sprawach, które są już zebrane w krajowych źródłach. Taka jest idea tego przepisu. Natomiast szczegóły, oczywiście, trzeba w tych wrażliwych miejscach wynegocjować.

To tyle w tej sprawie, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo za te uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Nie wiem, czy wszyscy państwo macie przed sobą tekst projektu opinii Komisji. Ta opinia będzie, powiedziałbym, nietwarda – jeśli chodzi o zasadę pomocniczości. Zaczyna się od takich słów: „Oceniając zgodność projektu Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie…” – i tu jest wyliczone, jakie rozporządzenie – „z zasadą pomocniczości, Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP uznaje, że kilka przepisów tego projektu może naruszać zasadę pomocniczości i proporcjonalności, jeśli chodzi o…” – tu są wyliczone te artykuły, o których wspomniała pani z BAS. To jest art. 5a ust. 3, potem jest art. 11 ust. 3, art. 17a ust. 1. To są te trzy artykuły, o których była mowa w dyskusji.

Nie czytając całej opinii chciałbym zapytać… Bo wszyscy jesteśmy zgodni – BAS, poseł sprawozdawca, a także pani prezes – że te trzy artykuły mogą budzić wątpliwości. Jednak Biuro Analiz Sejmowych chciałoby uporządkować moją wypowiedź, więc proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Analiz Prawa Europejskiego i Międzynarodowego w BAS Ziemowit Cieślik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ziemowit Cieślik, Biuro Analiz Sejmowych. Panie przewodniczący, chcielibyśmy zaproponować przeredagowanie projektowanej opinii ze względu na to, że w jej treści są eksponowane zarzuty dotyczące pomocniczości i proporcjonalności. Naszym zdaniem – zostało to wskazane w naszej wypowiedzi – zarzuty do tych trzech punktów te, które są przedstawione w treści opinii, nie są w pełni zasadne. Są zarzutami dotyczącymi kwestii legislacyjnych, nie związanych z zasadą pomocniczości. Ta opinia i te zarzuty powinny – naszym zdaniem – zostać przeredagowane, aby precyzyjnie oddawały intencje Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Czy ma pan jakąś propozycję?

Naczelnik wydziału w BAS Ziemowit Cieślik:

Literalnej propozycji w tej chwili nie mamy, natomiast moglibyśmy teraz – jak rozumiem z posłem wnioskodawcą – opracować jakiś tekst, który byłby możliwy do zaakceptowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. W takim razie zrobimy w ten sposób, że już nie absorbując pani prezes – bo rozumiem, że co do meritum jesteśmy wszyscy zgodni – a co do formy trzeba to będzie skorygować. Zrobimy przerwę w rozpatrywaniu tego punktu, panowie zaproponują jakąś nową redakcję i będziemy kontynuować obrady w kolejnym punkcie.

Pani prezes chciała coś dodać?

Wiceprezes GUS Halina Dmochowska:

Tak, chciałam tylko dodać jedno wyjaśnienie do tej opinii, ponieważ znalazło się tutaj takie zdanie: „Nie jest jasne, kto ma określać, co powinno być dostępne w zakresie niezbędnym”. W polskich warunkach to, co powinno być dostępne w zakresie niezbędnym, na poziomie krajowym reguluje program badań statystycznych. Co roku określany jest zakres danych, o które zwracamy się do gestorów danych administracyjnych, czyli do rejestru. Wydaje się więc, że nie musimy tego formułować w ten sposób – jako zarzutu pod adresem tego aktu – bo z tym sobie radzimy na poziomie krajowym zupełnie bez problemów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu drugiego, przechodzimy do punktu…

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Przerwaliśmy tylko, bo będzie jeszcze opinia.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Przerwaliśmy punkt drugi, wrócimy do niego przy opinii.

W tej chwili przechodzimy do rozpatrywania punktu trzeciego. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosku dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uproszczenia przenoszenia w ramach jednolitego rynku pojazdów silnikowych, zarejestrowanych w innym państwie członkowskim, COM 164 rok 2012 i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Tadeusza Jarmuziewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Bardzo proszę, panie ministrze, o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Jedną z naczelnych zasad Unii jest swobodny przepływ towarów i usług. W przypadku samochodów, o których dzisiaj mówimy, swoboda przepływu pomiędzy krajami wiąże się z uciążliwością administracyjną rejestracji samochodu. Jak państwo wiecie, również w polskich warunkach odczuwamy uciążliwość procedury rejestrowania samochodu z innego kraju. Problem dostrzeżono na poziomie Unii, w związku z czym mamy w tej chwili do czynienia z projektem, którym jest wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uproszczenia tych procedur. Przede wszystkim chodzi o ujednolicenie, żeby we wszystkich krajach odbywało się to tak samo.

W związku z tym już uprzedzę konkluzję – przy takim postawieniu sprawy rząd kierunkowo jest absolutnie „za", bo idzie to w dobrym kierunku. Zdaje się, że nawet w polskim otoczeniu prawnym jest co upraszczać. Co prawda, jak słyszę, że z Brukseli będą płynęły uproszczenia administracyjne, to trochę się boję, bo to najczęściej odbywa się w drugą stronę. Uwierzmy jednak w ich dobre intencje. W związku z tym – co to znaczy praktycznie?

Rozporządzenie proponuje jednolitą, zharmonizowaną, uproszczoną procedurę rejestracji pojazdów, uprzednio zarejestrowanych w innym państwie członkowskim. Z założeniem zachowania bezpieczeństwa ruchu drogowego – czyli pojazd musi być sprawny i badany technicznie, tu nie ma miejsca na ustępstwa – i zapobiegania przestępczości samochodowej. Trzeba byłoby jeszcze sprawdzić, czy ktoś go nie ukradł. Prawda jest taka, tu jest taki elementarz – że ma być sprawny i legalny. Do czego się to sprowadza?

Dzisiaj mamy w Polsce Centralną Ewidencję Pojazdów i Kierowców, ale mówię akurat o tym fragmencie, który jest Centralną Ewidencją Pojazdów. W związku z tym narzędziem do realizacji takiego czegoś w UE będzie jedna wielka baza. To znaczy jeśli gość kupił samochód w Portugalii, to ja muszę mieć możliwość, rejestrując samochód w Polsce – jeśli to rozporządzenie wejdzie w życie – wejść do bazy i sprawdzić legalność auta. Czy ten zapis – że był zarejestrowany wtedy i wtedy, że właścicielem jest ten i ten, że taki jest numer WIN – tu wszystko musi się zgadzać. Po stronie „koszty" i po stronie „wysiłek organizacyjny naszego państwa" będzie doprowadzenie do uwspólnienia tej bazy. Pewnie ktoś będzie musiał zainicjować na szczeblu brukselskim, jak ma to technicznie wyglądać. Miejmy świadomość, że taki krok będzie musiał być wykonany. Co to znaczy z punktu widzenia operacji? O czym my w ogóle mówimy?

W Polsce jest wydawanych rocznie 3,5-4 mln dowodów rejestracyjnych. Kupujemy rocznie ok. 300 tys. nowych aut, około miliona sprowadzamy, a reszta, to wewnętrzny rynek aut używanych, tzn. przewłaszczenie samochodów i handlowanie samochodami pomiędzy ludźmi. To daje taki wolumen. To znaczy, że te 3,5-4 mln nowych dowodów rejestracyjnych będzie wydawanych w nowym reżimie. Myślę, że warto. Dzisiaj nawet

sama polska administracja jest tak ułożona – to jest efekt odziedziczonych zmian w administracji historycznej, tzn. każdy coś tam dokładał, aż doszło do tego, że system rejestracji samochodów jest taki, a nie inny. Uciążliwy – powiedzmy sobie szczerze. Podobno w innych krajach jeszcze dalej zaszli i jeszcze trudniej się rejestruje. Trudno w to uwierzyć. W związku z tym, jeżeli jest okazja, żeby uprościć tę procedurę, to nic innego nie wypada zrobić, jak to poprzeć. Co niniejszym polski rząd czyni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś się chce wypowiedzieć w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Huskowski.

Poseł Stanisław Huskowski (PO):

Chciałbym, jako sprawozdawca, dodać kilka zdań do tego, co powiedział pan minister. Rzeczywiście, to uproszczenie i ujednolicenie przez poszczególne państwa członkowskie warunków rejestracji jest potrzebna. Bardzo wiele jest już w Unii Europejskiej spraw sądowych, wynikających z braku harmonizacji.

System informatyczny, który musi powstać – każde państwo musi udostępnić swój punkt kontaktowy i ma powstać dzięki temu sieć informatyczna. To nie musi być jedna, wspólna baza danych – tylko dostęp poprzez punkt kontaktowy do bazy danych poszczególnych krajów. O tym jest mowa w dokumencie, choć jak to ma w praktyce wyglądać, to jeszcze tak dokładnie nie wiadomo.

Sądzę, że należy w pełni poprzeć generalne stanowisko rządu. Ujednolicenie i uproszczenie wydawania dowodów rejestracyjnych to dobry pomysł i należy się z nim zgodzić. Jednak rząd zgłasza kilka zastrzeżeń, która też wydają się sensowne. Pan minister bardzo lapidarne powiedział o tym, ale ja na kilka rzeczy zwrócę uwagę. Po pierwsze, roczne *vacatio legis,* które przewiduje dokument na wejście tego prawa w życie, wydaje się za krótkie. Nie tylko dlatego, że nie ma jeszcze aktów wykonawczych Komisji Europejskiej, a na ich wydane też potrzeba pewnego czasu, także dlatego, że potrzeba też czasu na wprowadzenie nowego, profesjonalnego dowodu – on jest tak nazywany: profesjonalny dowód rejestracyjny. Nawet, jeżeli będzie już jego wzór w załączniku w akcie wykonawczym KE, to na wdrożenie tego w poszczególnych krajach trzeba czasu – przetargi, wykonanie itd. Zharmonizowanie informatycznych punktów kontaktowych poszczególnych krajów też wymaga czasu. W moim przekonaniu to, że rząd oczekuje wydłużenia *vacatio legis* – przynajmniej do dwóch lat – to wymaga poparcia.

Są również pewne rozwiązana szczegółowe. Np traktory czy ciągniki, które pracują w lesie, nie są w myśl tych przepisów objęte harmonizacją rejestracyjną. Natomiast wydaje się, że należałoby je wprowadzić do systemu, bo przecież część z nich korzysta z dróg publicznych. Wymaga się wówczas, według polskiego prawa – zresztą nie tylko polskiego, bo w niektórych innych krajach europejskich też tak jest – dowodu rejestracyjnego. Korzystanie z dróg publicznych, bezpieczeństwo itd. tego wymaga. Należałoby jeszcze ten element przedyskutować dokładniej.

Po drugie, trochę niepokojące jest to, że dokument przewiduje możliwość nierejestrowania niektórych pojazdów silnikowych decyzją poszczególnych krajów. Np. motorowery o niskiej pojemności czy niskiej mocy itd. czy jakieś inne pojazdy trzykołowe, takie, siakie i owakie, silnikowe – mogłyby być nierejestrowane. Ale w innych krajach będą rejestrowane, i tu dokument nic nie mówi, co zrobić, jeśli np. Włoch przyjedzie do Polski lambrettą, która we Włoszech nie podlega rejestracji – i będzie chciał ją zarejestrować. Co zrobić, kiedy nie ma dokumentów źródłowych itd. Są różne problemy, to wydaje się trochę niedopracowane, ale niewątpliwie w dalszych pracach można to doprecyzować.

Konkludując i nie przedłużając – uważam, że stanowisko rządu jest w tej sprawie pełne, sensowne i należałoby je poprzeć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście pan minister Tadeusz Jarmuziewicz zostawił co nieco do opracowania panu posłowi Stanisławowi Huskowskiemu, więc było pole do popisu,

panie pośle. Chciałam zapytać, czy macie państwo ochotę dyskutować na ten temat? Czy są pytania? Nie widzę, nie słyszę.

W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uproszczenia przenoszenia w ramach jednolitego rynku pojazdów silnikowych, zarejestrowanych w innym państwie członkowskim" oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu polskiego. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu, odnoszące się do tego dokumentu.

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Dziękuję bardzo panie ministrze.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli do rozpatrzenia w trybie art. 151, ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikatu Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego: Zwalczanie przestępczości w erze cyfrowej: ustanowienie Europejskiego Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością (COM(2012) 140 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Romana Dmowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Roman Dmowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Pod koniec marca Komisja Europejska opublikowała komunikat: „Zwalczanie przestępczości w erze cyfrowej: ustanowienie Europejskiego Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością". Generalnie Komisja wskazuje w tym dokumencie potrzebę utworzenia jednostki, której celem będzie zbudowanie zdolności operacyjnych i analitycznych do prowadzenia dochodzeń oraz pogłębianie współpracy międzynarodowej. W skrócie mówiąc, chodzi o utworzenie międzynarodowej jednostki cyberpolicji. Wydaje się, że jest już najwyższa pora, aby taką jednostkę powołać ze względu na szalony postęp technologiczny i powiększanie się usług internetowych oraz dostępności tych usług.

Coraz bardziej dotkliwe stają się przestępstwa popełniane właśnie w tej dziedzinie przestrzeni internetowej. Mamy różne postacie tych przestępstw. Od kradzieży danych, związanych z kartami kredytowymi, przejmowanie tożsamości, a także niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych. Do tego typu przestępstw dochodzi w obszarze ataków cybernetycznych na instytucje państwowe, na infrastrukturę krytyczną. Wydaje się, że konieczne jest podjęcie zintensyfikowanych działań, zwalczających te formy. Trzeba wziąć pod uwagą, że cyberprzestępczość ma charakter transgraniczny. Te przestępstwa często odbywają się na terenie wielu krajów i dlatego organy, które mają się zajmować ściganiem tych przestępstw, powinny również mieć charakter transgraniczny.

Generalnie Komitet KE ma charakter strategiczny. On tylko wskazuje pożądane kierunki dalszych prac nad formalno-prawnym uregulowaniem kwestii powstania Centrum. Zgodnie z założeniami KE prace eksperckie nad szczegółowymi zasadami odbędą się w ramach procedowania nad nową podstawą prawną Europolu. Oprócz roli koordynacyjnej, Centrum ma funkcjonować również jako podmiot dysponujący wiedzą na temat najnowszych trendów i sposobów działania cyberprzestępców. Chodzi o to, aby wzajemnie przekazywać organom państw członkowskich informacje, związane z tymi przestępstwami.

Centrum ma się koncentrować głównie na trzech formach cyberprzestępczości. Cyberprzestępstwa popełniane przez zorganizowane grupy przestępcze, w szczególności przestępstwa przynoszące duże zyski – czyli np. oszustwa internetowe. Druga kategoria to cyberprzestępstwa wyrządzające poważne szkody ofiarom, takie jak np. przemoc seksualna wobec dzieci w internecie. Trzecia grupa to cyberprzestępstwa w odniesieniu do infrastruktury krytycznej i najważniejszych systemów informatycznych na terenie Unii. KE w dokumencie wskazała potrzebę umiejscowienia Centrum w ramach Europolu, tak aby można było skorzystać z doświadczenia oraz specjalistycznej wiedzy tej agencji. Wydaje się, że rozwiązanie takie będzie optymalne

również z uwagi na mniejsze koszty ustanowienia takiego Centrum w ramach istniejącej struktury.

Stanowisko rządu przedstawia się następująco. Rząd RP postrzega działalność przestępczą wykorzystującą sieci łączności elektronicznej, jako stale rosnące zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego kraju. W tej perspektywie rząd, co do zasady, pozytywnie postrzega inicjatywę ustanowienia Europejskiego Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością. Polska dostrzega wartość dodaną działań podejmowanych na szczeblu UE, która przekracza granice państwowe, wymagając od państw członkowskich koordynacji działań oraz współpracy transgranicznej. Rząd RP pozytywnie odnosi się do propozycji umiejscowienia Centrum w ramach struktury Europolu, wykorzystując doświadczenie oraz specjalistyczną wiedzę tej agencji.

Z uznaniem należy się odnieść do skoncentrowania działalności Centrum na różnych formach cyberprzestępczości. Podczas dalszych prac zmierzających do formalno-prawnego uregulowania kwestii powstania Centrum Polska dostrzega możliwość ewentualnego doprecyzowania kategorii przestępstw, które mają być objęte mandatem Centrum, wskazując jednocześnie na zasadność uwzględnienia cyberterroryzmu w przyszłej działalności Europejskiego Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością. Rząd stoi na stanowisku, że przyszła działalność Centrum powinna w odpowiedni sposób uwzględniać potrzebę właściwej współpracy z podmiotami prywatnymi, które odgrywają niezwykle istotną rolę podczas prowadzenia działań analitycznych oraz operacyjnych. Pozytywnie należy się odnieść również do planowanego ustanowienia Rady Programowej Centrum w ramach struktury zarządzania Europolu, pozwalającej na wyznaczenie celów strategicznych przy udziale wszystkich zainteresowanych stron.

Wydaje się, że jest najwyższy czas, aby takie ciało, taką strukturę powołać. Dlatego zwracam się do Wysokiej Komisji o zaaprobowanie tego stanowiska.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu posła sprawozdawcę Krzysztofa Gadowskiego.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. W pełni zgadzam się ze stanowiskiem rządu, które zostało przed chwilą przedstawione przez pana ministra. Chciałem jednak zwrócić uwagę, że komunikat Komisji nie jest projektem aktu prawnego UE i nie wywołuje na dzień dzisiejszy żadnych skutków prawnych – czy to w sferze prawa UE, czy też prawa polskiego. Głównym jego celem jest poinformowanie, czy przedstawienie planów działania KE w zakresie zwalczania cyberprzestępczości. A ten zasadniczy, główny cel, to – jak pan minister wspomniał – ustanowienie Europejskiego Centrum do Walki z Cyberprzestępczością. Te trzy działania Centrum pan minister szczegółowo przedstawił. Myślę, że należy się z nimi zgodzić, bo zostały one jednoznacznie wskazane w tym dokumencie.

Myślę, że warto zwrócić uwagę na funkcje. W dokumencie zostały przedstawione cztery funkcje, cztery kierunki działania Centrum. Po pierwsze, miałoby ono służyć jako europejski punkt kontaktowy w zakresie informacji dotyczących cyberprzestrzeni. Miałby świadczyć i przekazywać tę wiedzę krajom członkowskim. Gromadzić wszystkie dostępne informacje w Unii, wiedzę specjalistyczną na temat cyberprzestępczości, potrzebną do budowy całego potencjału działań UE w zwalczaniu tego zjawiska. A przede wszystkim wspierać krajowe dochodzenia, dotyczące cyberprzestępczości, a także zapewnić tzw. wspólny głos służbom ścigania i służbom sądowniczym. Udostępnić tę wiedzę i przeprowadzać szeroko zakrojone szkolenia na terenie Unii, jak i bezpośrednio w konkretnych krajach. To bardzo ważne, niemniej jednak należy zwrócić uwagę, że wspierając czy chroniąc wolność w Internecie, musimy dążyć do ochrony obywateli przed działaniami w cyberprzestrzeni – tym bardziej, że przestrzeń tego medium jest szeroko otwarta.

Zgadzam się ze stanowiskiem rządu, które oczywiście mówi, że ważne są konkrety i szczegóły, które mają być wpisane i ustanowione – co do zakresu funkcjonowania Centrum, jego zadań i funkcji, a zwłaszcza zadań szczegółowych. Strona rządowa

proponuje w swoim stanowisku doprecyzowanie tych informacji, z którymi dzisiaj nie mamy do czynienia. Rząd deklaruje również aktywne włączenie się w prace nad szczegółowymi przepisami już później, w innej formie – nie tylko w formie komunikatu.

Proponuję, aby Komisja przyjęła pozytywnie przedstawione stanowisko rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego dokumentu? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikat Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego: Zwalczanie przestępczości w erze cyfrowej: ustanowienie Europejskiego Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością (COM(2012) 140 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tych dokumentów.

Przechodzimy do punktu piątego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Zielonej Księgi: W kierunku zintegrowanego europejskiego rynku płatności, realizowanych przy pomocy kart płatniczych, przez Internet i za pośrednictwem urządzeń przenośnych (COM(2012) 941 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niej stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Mirosława Sekułę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Mirosław Sekuła:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Rząd RP z zadowoleniem przyjmuje opublikowanie przez KE „Zielonej Księgi" – miało to miejsce styczniu tego roku – zatytułowanej „W kierunku zintegrowanego europejskiego rynku płatności realizowanych przy pomocy kart płatniczych, przez Internet i za pośrednictwem urządzeń przenośnych". „Zielona Księga" z pewnością stanowi ważny głos w dyskusjach na temat likwidacji barier w rozwoju bezgotówkowych form płatności i budowy zintegrowanego europejskiego rynku płatności realizowanych przy pomocy kart płatniczych, przez Internet i za pośrednictwem urządzeń przenośnych.

Chcę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że krajowe stawki opłaty interchange, czyli tzw. WOI, w ramach systemu Visa w 2011 r. wynosiły 0,21% wartości transakcji w Szwecji, przy liczbie transakcji 197 na głowę mieszkańca; 0,19% wartości transakcji w Finlandii, przy liczbie transakcji 143 na jednego mieszkańca; 0,21% wartości transakcji na Węgrzech, które mają wskaźnik transakcji 21 dokonywanych przy użyciu kart płatniczych na głowę mieszkańca i 1,6% w Polsce, gdzie liczba tych transakcji jest prawie identyczna jak na Węgrzech, bo są to 22 transakcje na głowę mieszkańca. Dzięki temu dokumentowi będzie możliwy dalszy nacisk w kierunku uwspólnienia tego rynku. Ponadto, w opinii rządu RP warto na tej bazie rozważyć zintensyfikowanie prac nad utworzeniem nowego, paneuropejskiego systemu, który z jednej strony stanowiłby przeciwwagę dla obecnie funkcjonujących organizacji międzynarodowych, a z drugiej strony byłby projektowany z myślą o spełnieniu oczekiwań w warunkach stawianych zintegrowanemu rynkowi płatności.

Chcę jeszcze nadmienić, że bariera w dokonywaniu płatności za pomocą kart płatniczych, szczególnie tzw. mikropłatności, jest wskazywana jako jedna z ważnych barier w rozwoju przedsiębiorczości w naszym państwie. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Wojciech Saługa. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Wojciech Saługa (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Dokument ten jest jak najbardziej kierunkowy, możemy nawet powiedzieć – nie kierunkowy, a konsultacyjny. Obecny stopień integracji systemów płatniczych w UE jest wysoce zróżnicowany w poszczególnych państwach, o czym mówił pan minister, przez co jest wysoce niezadowalający dla pożądanego funkcjonowania jednolitego rynku płatności na poziomie całej Wspólnoty Europejskiej.

Intencją Komisji jest stworzenie rynku, na którym będą obowiązywać takie same zasady dla transakcji krajowych i transgranicznych. Jednocześnie ma to być rynek, który będzie zapewniał konsumentom i przedsiębiorstwom bezpieczeństwo, niezawodność oraz niskie ceny transakcji. To ma z kolei sprzyjać konkurencyjności i rozwojowi innowacji, co ostatecznie też powinno przynieść wielomiliardowe oszczędności europejskiej gospodarce i europejskim konsumentom. Polska w dokumencie została wymieniona jako kraj o najwyższych kosztach płatności, dokonywanych przy pomocy kart płatniczych, który to koszt przenoszony jest na cenę kupowanych produktów. Integracja w ramach jednolitego systemu powinna być więc dla Polski i naszych obywateli jak najbardziej pożądana i korzystna.

Efektem prowadzonej konsultacji ma być przygotowanie przez Komisję wniosków legislacyjnych do końca pierwszego kwartału 2013 r. Z tym, że zapewne tu, na posiedzeniach Komisji, będziemy za rok dyskutować już o konkretnych rozwiązaniach.

Wnoszę, pani przewodnicząca, o niezgłaszanie uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są pytania ze strony pań i panów posłów? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego dokumentu? Nie ma.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Zieloną Księgę: W kierunku zintegrowanego europejskiego rynku płatności, realizowanych przy pomocy kart płatniczych, przez Internet i za pośrednictwem urządzeń przenośnych (COM(2012) 941 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niej stanowiska rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tych dokumentów.

Przechodzimy do punktu szóstego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Spójne ramy na rzecz wzmocnienia zaufania na jednolitym rynku cyfrowym handlu elektronicznego i usług online (COM(2011) 942 wersja ostateczna)" i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Dariusza Bogdana, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę, panie ministrze, o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Dariusz Bogdan:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Celem dokumentu „Komunikatu Komisji do PE, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów" jest przegląd stanu rozwoju elektronicznego handlu i usług, diagnoza uwarunkowań oraz wyznaczenie planu rozwoju tego sektora gospodarki całej UE w najbliższej przyszłości. Komunikat jest ściśle powiązany z realizowaną przez UE agendą cyfrową oraz stanowi odpowiedź na wezwanie Rady Europejskiej do przedłożonego planu stworzenia jednolitego rynku cyfrowego do 2015 r. Działania legislacyjne i pozalegislacyjne, zapowiedziane w komunikacie, mają na celu podwojenie do 2015 r. udziału handlu elektronicznego w sprzedaży detalicznej – obecnie udział ten wynosi ok. 3,4% – oraz udziału sektora gospodarki cyfrowej w PKB UE – teraz wynosi on ok. 3%.

Korzyści z proponowanych zmian i nowych rozwiązań mają być znaczące i będą dotyczyć konsumentów – w zakresie niższych cen, większego wyboru i lepszej jakości towarów oraz usług. W odniesieniu do przedsiębiorców, w tym w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw, ma to być zwiększenie możliwości działania poprzez dostęp do nowych rynków, wzrost konkurencyjności i produktywności. Jeżeli

chodzi o obywateli – to będzie to oznaczało zwiększenie bezpieczeństwa transakcji dokonywanych drogą elektroniczną. Pracowników – w zakresie powstawania nowych miejsc pracy w środowisku nowych technologii. I środowiska – w zakresie wzrostu gospodarczego, nie generującego zanieczyszczeń.

W komunikacie zdefiniowanych zostało 5 obszarów, w których dokonane zostaną zasadnicze przełomy poprzez przyjęcie konkretnych, innowacyjnych rozwiązań. Te obszary obejmują: środki prawne na rzecz zwiększenia transakcyjnej dostępności online towarów i usług, zwiększenie przejrzystości informacji o operatorach i ochrona konsumentów, godne zaufania i skuteczne sposoby płacenia za produkty online, zwalczanie nadużyć i efektywne rozwiązywanie sporów oraz rozwój szybkiego Internetu i zaawansowanych rozwiązań technologicznych.

W swoim stanowisku rząd polski podziela przedstawioną w komunikacie wizję i diagnozę w zakresie rozwoju elektronicznego handlu i usług. Wykorzystanie i zapewnienie czynników wzrostu wskazanego sektora gospodarki jest jedną z istotnych szans i zarazem instrumentem, mogącym wpłynąć na zmniejszenie skutków obecnego kryzysu. Wyliczyliśmy i szacujemy, że wartość rynku gospodarki internetowej osiągnęła ok. 36 mld zł, a jej udział w PKB obecnie wynosi ok. 3%, z perspektywą osiągnięcia ok. 4,1% w 2015 r. Biorąc pod uwagę niewykorzystane jeszcze możliwości, tkwiące w gospodarce cyfrowej rząd popiera wysiłki KE przedstawione w komunikacie, w kierunku realizacji celu, jakim jest podwojenie sprzedaży za pośrednictwem sieci oraz udziału *e-commerce* w PKB UE do 2015 r. Rząd popiera stanowisko wyrażone w komunikacie, wskazujące na równość obywateli i przedsiębiorstw w legalnym dostępie do dóbr i usług oferowanych transgranicznie. Dyrektywa z 2000 r. o handlu elektronicznym usunęła najważniejsze ograniczenia w świadczeniu transgranicznych usług internetowych przedsiębiorców z poszczególnych państw członkowskich.

Pragniemy zwrócić uwagę, że rząd RP popiera realizację europejskiej strategii na rzecz praw własności intelektualnej, prowadzącej do ujednolicenia i harmonizacji zarządzania prawami własności intelektualnej do utworów muzycznych, wizualnych oraz cyfrowych książek, jako środka ułatwiającego przedsiębiorcom ich sprzedaż na całym jednolitym rynku cyfrowym. Rząd RP pragnie ponadto zwrócić uwagę na potrzebę sprecyzowania przepisów prawa autorskiego i praw własności intelektualnej – w celu rozdzielania dóbr darmowych od płatnych.

Pragniemy również podkreślić, iż wskazane byłoby połączenie punktów kontaktowych dla usługodawców i usługobiorców oraz pojedynczych punktów kontaktowych, utworzonych na mocy implementacji dyrektywy, dotyczącej usług na rynku wewnętrznym. Połączone punkty mogłyby pełnić rolę uniwersalnych centrów informacyjnych dla przedsiębiorców – którym brakuje informacji na temat zasad prawnych i innych uwarunkowań do prowadzenia transgranicznych działań biznesowych w sieci – jak również w zakresie upowszechniania informacji o bezpiecznych zakupach w sieci wśród konsumentów.

Przyjmujemy z satysfakcją, prowadzone obecnie przez Komisję prace nad nowelizacją dyrektywy wspólnotowych ram prawnych dla podpisów elektronicznych, które powinny skutkować zmianą przynajmniej tych przepisów, które określiłyby ramy dla transgranicznego akceptowania podpisów elektronicznych. Dodatkowo, istotnym czynnikiem dla rozwoju transgranicznej oferty dóbr i usług jest jak najszybsze zakończenie – na poziomie europejskim – prac związanych z nowelizacją dyrektywy w sprawie proponowanego wykorzystanie informacji sektora publicznego. Rząd RP podkreśla, iż rozwiązania prezentowane przez KE są w znacznej części zgodne z duchem nowelizacji ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, która weszła w życie 29 grudnia 2011 r.

Dodatkowo rząd zgadza się ze stanowiskiem Komisji, iż zarówno dostawcy usług, jak i ich klienci muszą mieć zapewniony dostęp do wystarczającej i kompletnej informacji na temat ich praw i obowiązków. Rząd RP oczekuje na przyjęcie wspólnych ram, określających kształt kodeksu praw użytkowników na poziomie europejskim, zwracając jednocześnie uwagę na istniejące już rozwiązania krajowe, jak również rozbieżność zdań wśród państw członkowskich co do zasadności powstawania skodyfikowanych ram

paneuropejskich. Dodatkowo rząd popiera rozszerzenie ochrony praw konsumentów, wprowadzonych na mocy dyrektywy z 2011 r., jako jednego z kluczowych instrumentów zapewnienia wzrostu zaufania klientów w procesie nabywania produktów i usług, zarówno drogą konwencjonalną, jak i przez Internet.

Popieramy również wszelkie działania mające na celu obniżenie kosztów transakcyjnych krajowych oraz transgranicznych zakupów dóbr i usług przez sieć. Wysokość prowizji intercharge oraz innych opłat akceptanta, składających się na opłaty dla organizacji kartowych, stanowi w niektórych wypadkach istotną barierę. Jest to bariera zwłaszcza dla średnich i małych przedsiębiorców, dla rozwoju ich sklepów internetowych, utrudniająca im wykorzystanie wszystkich form płatności. W tym zakresie Polska z zadowoleniem przyjmuje opublikowanie przez KE w styczniu br. „Zielonej Księgi w kierunku zintegrowanego europejskiego rynku płatności, realizowanych przy pomocy kart płatniczych".

Dodatkowo rząd popiera stanowisko wyrażone w komunikacie, że usługi online, oferowane europejskim konsumentom, powinny podlegać stałej i coraz bardziej zacieśnionej ochronie. Ponadto popieramy – w ogólnym zarysie – inicjatywy Komisji, zapowiedziane na 2012 r., w zakresie rozwoju infrastruktury informacyjnej, jednak będziemy w stanie odnieść się do nich szczegółowo po ich publikacji.

W uzasadnieniu stanowiska rządu pragniemy podkreślić, że głównym celem założenia programu działań jest wykorzystanie szansy, jaką niesie ze sobą w pełni wykorzystany potencjał sektora gospodarki cyfrowej – poprzez zapewnienie mu warunków wzrostu w kierunku osiągnięcia zakładanej, podwojonej dynamiki sprzedaży poprzez sieć oraz podwojenia udziału branży elektronicznego handlu i usług w sumarycznym PKB UE. Komunikat nie pociąga za sobą skutków finansowych dla jednostek sektora publicznego. Wystąpią one w wyniku realizacji konkretnych inicjatyw, zaproponowanych w komunikacie przez KE. W chwili obecnej trudno jest jednak oszacować wysokość tych kosztów, w związku z tym musimy poczekać na konkretne rozwiązania.

Bardzo proszę Wysoką Komisję o poparcie stanowiska rządu.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Do tego punktu posłem-sprawozdawcą jest również pan poseł Wojciech Saługa. Proszę bardzo o zabranie głosu.

Poseł Wojciech Saługa (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Komunikat Komisji, dotyczący spójnych ram na rzecz wzmocnienia zaufania na jednolitym rynku cyfrowym handlu elektronicznego i usług online jest dokumentem powiązanym z „Zieloną Księgą" omawianą w poprzednim punkcie. Komunikat stanowi zapowiedź działań w przyszłości i na chwilę obecną nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych. Komunikat ten, to nic innego, jak plan działań na najbliższe lata, działań zmierzających do realizacji celów, jakim jest rozwój jednolitego rynku cyfrowego na całym obszarze UE. Pan minister bardzo szczegółowo omówił tematykę zapisaną w komunikacie, nie będę tego powtarzał.

Wnoszę, Wysoka Komisjo, o niezgłaszanie uwag do tego dokumentu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Chciałam zapytać, czy są pytania? Czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego dokumentu? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Spójne ramy na rzecz wzmocnienia zaufania na jednolitym rynku cyfrowym handlu elektronicznego i usług online (COM(2011) 942 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wyżej wymieniony projekt. Na tym kończymy rozpatrywanie punktu szóstego i wracamy do punktu drugiego.

Mamy już wszyscy przed sobą opinię Komisji do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP – w sprawie „Wniosku, dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady, zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 223/ 2009 w sprawie statystyki europejskiej (COM(2012) 167 wersja ostateczna)" – przyjętą na 52 posiedzeniu w dniu 24 maja 2012. Chciałam odnośnie do tej opinii przekazać głos panu posłowi Jarosławowi Sellinowi. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Zgodnie z sugestią BAS zmieniliśmy wagę tej opinii – to są zastrzeżenia o charakterze legislacyjnym. Są one tutaj podane w czterech punktach i myślę, że w takim kształcie można ten dokument przyjąć.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy pani minister miałaby ochotę zabrać głos w tej sprawie?

Wiceprezes GUS Halina Dmochowska:

Spróbujemy wykorzystać te uwagi w dalszych pracach legislacyjnych, bo chyba taka jest procedura. Wprawdzie wydaje mi się, że zastrzeżenie w sprawie rejestrów administracyjnych nie powinno być formułowane, ale jeśli Wysoka Komisja tak uważa, to poprosimy naszych prawników, żeby jeszcze raz pochylili się nad tym i ustalili, czy to jest rzeczywiście niezbędne. Punkt trzeci, który został tutaj przytoczony, po prostu zawęża zainteresowanie KE tymi rejestrami. Był on celowo wprowadzony po to, żeby nie był to wszechstronny czy maksymalny dostęp, tylko dostęp – nazwijmy to – koncesjonowany przez kraj i w każdym kraju w zakresie właściwości statystyk tego kraju. Ale jeśli budzi to jakieś wątpliwości, to może trzeba się zastanowić, jak to zapisać w taki sposób, żeby nie utracić dostępu do rejestrów. To jest już w tej chwili podstawa i tendencja we wszystkich krajach, które robią przyzwoite statystyki. Trzeba tak zrobić, żeby nie budziło to tego typu wątpliwości, o których tutaj dzisiaj dyskutujemy. Tyle mogę powiedzieć w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać, czy Biuro Analiz Sejmowych chciałoby zabrać głos?

Ekspert ds. legislacji w BAS Dorota Olejniczak:

Co do uwagi przed chwilą zgłoszonej do punktu 3, do rejestrów – to my rozumiemy, o jakich intencjach pani minister mówi. Natomiast chodzi o to, że właśnie ten skutek nie jest osiągany w takim sformułowaniu, które zostało zaproponowane. On jest wyraźniej określony w uzasadnieniu do projektu i tam rzeczywiście można już bardziej wnioskować, o co chodzi. Natomiast ten przepis jest na tyle nieprecyzyjny pod względem legislacyjnym, że należałoby się, naszym zdaniem, zastanowić nad przeformułowaniem, doprecyzowaniem tego przepisu. Stąd ta uwaga, która również została zawarta w naszej opinii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia powyższej opinii? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą opinię w sprawie „Wniosku, dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 223/2009 w sprawie statystyki europejskiej (COM(2012) 167 wersja ostateczna".

Przechodzimy do punktu siódmego – sprawy bieżące. Informuję, że najbliższe posiedzenie Komisji odbędzie się w dniu 1 czerwca o godz. 11:00 w sali konferencyjnej Nowego Domu Poselskiego. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu siódmego.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.